

Jerzy Rajman

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków

ŚREDNIOWIECZNE KLASZTORY I MIASTA PRZY DRODZE Z KRAKOWA NA MAZOWSZE

O ATRAKCJACH JEDNODNIOWEJ TURYSTYKI HISTORYCZNEJ

Podróże królów i książąt wraz z orszakami, jak również poszczególnych urzędników, były w średniowieczu zjawiskiem bardzo częstym, toteż trasy przejazdu musiały być dostosowane zarówno pod względem przepraw lub mostów, jak i niezbędnych punktów postojowych¹. Dystans możliwy do osiągnięcia podczas jednego dnia zależał od kondycji jeźdźców i koni, liczby podróżujących razem, stanu drogi i innych warunków. Pojedynczy jeźdźcy lub niewielkie ich grupy, zmieniających pod drodze konie, potrafili szybko przebyć nawet odległe dystanse. Gdy przemieszczał się konny orszak, podróż wydłużała się w czasie. Jeszcze więcej czasu potrzebowano, gdy podróżowano z karetami lub wozami. Do znakomitych i wytrzymałych jeźdźców należał król Władysław Jagiełło².

Podróż z Krakowa na Mazowsze wymagała wielu dni, więc miejsca postojowe wraz z odpowiednim zapleczem musiały być równomiernie rozmieszczone wzdłuż traktu. Nie należy sobie wyobrazić, że postój monarchy podczas podróży był we wczesnym średniowieczu powodem jakiejś szczególnej radości dla właściciela osady i jej mieszkańców. Podróżującemu monarsze i jego urzędnikom przysługiwały rozmaite, bardzo uciążliwe i obowiązkowe posługi od ludności zamieszkującej dobra, przez które przejeżdżali. Nie wnikając w szczegóły wskażemy na rozpowszechnioną i długą się utrzymującą posługę pod nazwą „stacja” lub „stan”.

¹ A. Gąsiorowski, *Podróże panującego w średniowiecznej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. 25: 1973, 2, s. 41–68; G. Rutkowska, *Podróże polskich królowych w XV wieku [w:] Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, pod red. M. Saczyńskiej, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 175–197.

² Ukazuje to praca A. Gąsiorowskiego, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386–1434*, Warszawa 1972.

Obejmowała ona obowiązek zapewnienia noclegu i utrzymania monarchy i jego dworu, a także urzędników. Na ogólnopolskim zjeździe w Łęczycy w 1180 r. książę Kazimierz Sprawiedliwy musiał wysłuchać skarg dostojników kościelnych na nadużycia dokonywane przez jego urzędników podczas korzystania z postoju w ich dobrach. Książę podjął wówczas zobowiązanie, że ukróci nadużycia, ale stacja, podwoły i inne świadczenia, związane z aprowizacją i transportem, zostały utrzymane³.

„Wielką drogą” z Krakowa na Mazowsze, której kontynuacją jest dzisiaj trasa E-7, jechało się przez wsie Prądnik, Dziekanowice, Książniczki, Więclawice i Goszczę do Słomnik, albo przez Witkowice, Węgrzce i Michałowice⁴. Ze Słomnik droga prowadziła wprost do Miechowa, gdzie znajdowało się pierwsze ważne rozwidlenie dróg. Nie tylko na tym polegało strategiczne znaczenie Miechowa. Operując z tego miasta sprawni jeźdźcy nadjeżdżający od północy mogli osiągnąć Kraków w ciągu jednego dnia. To tłumaczy, dlaczego miasto to było tak często areną zmagania podczas konfliktów XIII i XIV w.

Z Miechowa przez Żarnowiec biegła droga do Wielkopolski, zaś na Mazowsze podróżowało się przez Książ i Jędrzejów. Najważniejszymi miejscowościami przy średniowiecznej drodze z Krakowa na Mazowsze były zatem Miechów, Książ oraz Jędrzejów, uwagi te ograniczamy oczywiście tylko do średniowiecznej ziemi krakowskiej. Wszystkie te trzy osady należą do miejscowości o bardzo wczesnej metryce. Stały się w średniowieczu siedzibami klasztorów odgrywających bardzo ważną rolę w kulturze religijnej Polski. To także miasta o genezie sięgającej XIII–XIV w⁵.

Wspólną cechą omawianych miejscowości było także i to, że należały nie do monarchy, lecz do możnowładztwa, a w dodatku geneza tej własności sięga bardzo odległej przeszłości. W XII w. właścicielami byli przedstawiciele najstarszych i najpotężniejszych rodów możnowładczych w Małopolsce. Jedynie nazwa Książ zdradza, że pierwotnie miejscowość ta była własnością

³ A. G i e y s z t o r, *Nad statutem łeczyckim 1180 r. Odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 r.* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia AGAD*, Warszawa 1958, s. 181–205; A. G a s i o r o w s k i, *Stacje królewskie w średniowiecznej Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, T. 20: 1972, nr 2, s. 243–265; egzekwowanie stacji w dobrach klasztornych ukazał Z. Z y g l e w s k i, *Monarcha a klasztor w Polsce późnego średniowiecza*, Bydgoszcz 2009, s. 166–180.

⁴ B. W y r o z u m s k a, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI w.*, Wrocław 1977, s. 65–66.

⁵ W niniejszym artykule będę używał w odniesieniu do Miechowa, Książa Wielkiego i Jędrzejowa określenia „miasta”, aczkolwiek wiadomo, że Książ Wielki utracił prawa miejskie w 1869 r. Datę tę cytuję za: *Miasta polskie w Tysiącleciu*, T. 1, Wrocław 1965, s. 646, nie podejmując się oceny jej wiarygodności (można spotkać się także z nieco inną datacją utraty praw miejskich przez Książ Wielki).

monarszą, księżącą, ale najstarsze źródła także i w tym przypadku ukazują możnowładców jako właścicieli⁶.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie oblicza historycznego tych trzech miast, z szczególnym odniesieniem do epoki średniowiecza, gdyż to ona odcisnęła na obrazie tych miast silne piętno. Miejscowości te posiadają ciekawe walory turystyczne umożliwiające poznawanie epoki średniowiecza poprzez historię małych ojczyzn. Dzięki wielowiekowej obecności bożogrobców i cystersów charakteryzują się bardzo wyraźną, ukształtowaną w średniowieczu, specyfiką. Opactwo cystersów w Jędrzejowie nadal istnieje, zaś Miechów wyróżnia się dzisiaj dzięki kultuwowanej, relikto-wo, duchowości „jerozolimskiej”.

Najstarszą miejscowością, która istniała w miejscu dzisiejszego Jędrzejowa była wieś Brzeźnica, położona nad rzeczką o tej samej nazwie, dopływem Nidy. Wieś ta była pod koniec XI w. własnością potężnego małopolskiego rodu możnowładczego zwanego Gryfitami⁷. Tworzyli oni jeszcze wówczas wspólnotę rodową z Lisami, rozsiedlonymi wokół Książa i Miechowa⁸. Z fundacji Gryfitów powstał w Brzeźnicy kościół, który jest wzmiankowany w dokumencie z 1153 r. Czytamy tam, że kościół konsekrował biskup krakowski Maur, a uposażył dziesięcinami biskup Radost. Wzmianka ta pozwala datować powstanie tego kościoła na czas pontyfikatu Maura, czyli na lata 1109–1118. Wiadomość o tym pojawia się także w późniejszych źródłach, znał ją również Jan Długosz⁹. Kościół ten zidentyfikowano w badaniach archeologicznych jako budowlę murowaną o prostokątnej nawie, do której zarówno od strony zachodniej, jak i wschodniej przylegały półkoliste absydy. Nad wschodnią absydą wznosiła się wieża, zaś we wnętrzu zwracała uwagę tzw. empora zachodnia czyli coś w rodzaju chóru na filarach, otwierającego

⁶ Źródła średniowieczne zestawiają: F. S i k o r a, *Jędrzejów* [w:] SHGK, Cz. 2, Z. 2, oprac. J. Kurtyka, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1989, s. 310–316; J. K u r t y k a, *Książ, Książ Mały, Książ Wielki* [w:] SHGK, Cz. 3, Z. 2, oprac. W. Bukowski, pod red. F. Sikory, Kraków 1997, s. 269–313; W. B u k o w s k i, *Miechów miasto* [w:] SHGK, Cz. 4, Z. 2, oprac. W. Bukowski [i in.], współpr. archeologiczna S. Kołodziejki, pod red. W. Bukowskiego, Kraków 2009, s. 313–340; W. B u k o w s k i, *Miechów klasztor* [w:] SHGK, Cz. 4, Z. 2, s. 340–421. W tych miejscach mojego artykułu, w których powołuję się na konkretne źródła, informacje o nich pochodzą z powyższych publikacji.

⁷ M. W ó j c i k, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiadlenie*, Wrocław 1993, s. 28–30, udowadnia istnienie majątków Gryfitów w Małopolsce w XI w.

⁸ K. M o s i n g i e w i c z, B. Ś l i w i ń s k i, *Rycerstwo polskie z końca XII wieku w falsyfikacie Kazimierza Sprawiedliwego*, „Kwartalnik Historyczny”, T. 88: 1981, s. 721–722.

⁹ J. D o b o s z, *Proces fundacyjny i pierwotne uposażenie opactwa cystersów w Jędrzejowie* [w:] *Cystersi w Polsce w 850 lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, pod red. D. Olszewskiego, Kielce 1990, s. 42–45.

się do wnętrza świątyni¹⁰. Było to miejsce uprzywilejowane, dla pana feudalnego z jego rodziną i dworem. Zasiadali tam nieznani nam z imienia Gryfici z linii brzeźnickiej, przodkowie fundatorów opactwa cysterskiego¹¹. Przyjąć można, że kościół w Brzeźnicy nosił wezwanie św. Wojciecha, na co wskazuje, omawiane tu niżej, wezwanie kościoła klasztorowego.

Od jednego z Gryfitów, a mianowicie Jana, zwanego Janikiem wyszła między 1140–1142 r. inicjatywa sprowadzenia do Brzeźnicy cystersów. Miejsce zostało zwizytowane w 1147 r. przez cystersa Alarda, działającego z polecenia samego św. Bernarda z Clairvaux. Cystersi przybyli wprost z burgundzkiego opactwa Morimond, zapewne już w 1149 r. W 1153 r. Jan/Janik Gryfita, będący wówczas arcybiskupem gnieźnieńskim, wystawił wspomniany już dokument, w którym stwierdza, że kościół w Brzeźnicy wraz z jego dzieściami, a także opisanym szczegółowo majątkiem ziemskim ofiaruje „świętemu Wojciechowi” i mnichom żyjącym według reguły cysterskiej¹². Arcybiskup Jan to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli rodu Gryfitów. To jego uczony kanonik Wincenty Kadłubek uczynił komentatorem dziejów Polski w trzech księgach swej kroniki¹³. Z późniejszych dokumentów wiadomo, że kościół cysterski nosił wezwanie Najświętszej Marii Panny i św. Wojciecha. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że cystersi przejmując kościół w Brzeźnicy z rąk fundatorów przejęli także kult lokalnego świętego, to zaś prowadzi do wniosku, że biskup Maur dokonał w latach 1109–1118 konsekracji kościoła św. Wojciecha¹⁴. W latach 1166–1167 dokonano konsekracji tego kościoła jako świątyni klasztornej noszącej wezwanie NMP i św. Wojciecha. Przy tej okazji odbył się w Brzeźnicy wielki

¹⁰ Tamże, s. 46–48; omówienie badań archeologiczno-architektonicznych.

¹¹ M. W ó j c i k, *Ród Gryfitów...*, s. 28; zwrócił trafnie uwagę, że arcybiskup Jan, dokonując w 1153 r. uposażenia opactwa cystersów, stwierdza, że 8 wsi (w okolicach Jędrzejowa) posiada po ojcu.

¹² Pogląd, że kościół z czasów biskupa Maura stał się pierwszą świątynią cystersów w Brzeźnicy, przedstawił J. D o b o s z, dz. cyt., s. 53; J. D o b o s z, L. W e t e s k o, *Jędrzejów* [w:] *Monasticon cisterciense Poloniae*, T. 2, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań 1999, s. 91.

¹³ R. G r o d e c k i, *Mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski*, „Rocznik Krakowski”, R. 10: 1923, s. 30–61; Z. K o z ł o w s k a - B u d k o w a, *Rezygnacje biskupów krakowskich Wincentego i Iwona*, „Nasza Przyszłość”, T. 23: 1970, s. 35–44; B. K ü r b i s, *Wstęp* [w:] *Mistrz Wincenty* (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, wyd. 2 przejrzone, Wrocław 1996, s. III–CXXXII.

¹⁴ B. K ü r b i s, *Cystersi w kulturze polskiego średniowiecza. Trzy świadectwa z XII wieku* [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, Poznań 1987, s. 335, przyp. 27, wysunęła domysł, że pierwotny kościół w Brzeźnicy miał wezwanie św. Andrzeja; tak samo J. D o b o s z i L. W e t e s k o, dz. cyt., s. 91. Teza ta, rozpowszechniona w naszej literaturze naukowej wymaga z pewnością szerszej dyskusji, gdyż wezwanie św. Andrzeja nie pojawia się w materiale źródłowym dotyczącym Jędrzejowa.

Średniowieczne klasztory i miasta przy drodze z Krakowa na Mazowsze

zjazd książąt i rycerstwa. W tym samym czasie dowiadujemy się o istnieniu osady targowej w Brzeźnicy, niewątpliwie starszej niż fundacja opactwa cysterskiego, ale jej istnienie stworzyło dla mnichów ważny problem do rozwiązania. Kościół cystersów był zgodnie z regułą zakonną przeznaczony wyłącznie dla mnichów, niedostępny zaś dla wiernych. Cystersi musieli zatem rychło przystąpić do budowy odrębnego kościoła parafialnego. Rozpoczęli także budowę nowego kościoła klasztornego, z wykorzystaniem kościółka otrzymanego przy fundacji. W 1210 r. nowy kościół klasztorny konsekrował biskup krakowski Wincenty zwany Kadłubkiem. Kościół parafialny został po raz pierwszy poświęcony w 1325 r., ale należy przypuszczać, że powstał on albo już w drugiej połowie XII w., albo w ciągu XIII w. Jego relikty kryją się zapewne w miejscu, gdzie obecnie stoi kościół Trójcy Świętej. Z fundacją opactwa cystersów ma związek interesująca zmiana nazwy, czyli pojawienie się nazwy Andrzejów/Jędrzejów, używanej równoległe z nazwą Brzeźnica już w XII w.¹⁵

Wincenty Kadłubek miał, jako biskup krakowski, doskonałe rozeznanie form życia monastycznego w swej diecezji. Nie były one wówczas ani rozbudowane ani zbyt różnorodne. Atrakcyjna forma, jaką przynieśli dominikanie i franciszkanie, miała niebawem się pojawić. Gdy Wincenty przestępował prógi opactwa jędrzejowskiego, dominikanów jeszcze w Krakowie nie było. Wstępując do klasztoru o ścisłej klauzurze i surowej regule świadomie i dojrzałe wybierał „życie kontemplatywne”, swoją drogę do Boga, ale i wytchnienie po burzliwych latach „życia aktywnego”, które było udziałem każdego biskupa krakowskiego. Można przypuszczać, że zdecydowała tu atrakcyjność surowego życia mnichów, jak i to, że Wincenty opactwo w Jędrzejowie poznał osobiście już wcześniej. Jako zwyczajny cysters, czyli „szary mnich”, jak mówiono w średniowieczu, nawiązując do koloru habitu, spędził w Jędrzejowie na modlitwie ostatnie pięć lat swojego pracowitego życia. Zmarł w 1223 r. Był najbardziej znanym cystersiem jędrzejowskim, a jego grób był otaczany kultem¹⁶.

¹⁵ Według B. K ü r b i s, *Cystersi w kulturze polskiego...*, s. 335, ma ona się wywodzić od św. Andrzeja. Podobnie S. R o s p o n d, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 129. Hipoteza ta zadomowiła się na stronach internetowych poświęconych historii Jędrzejowa. A. W ę d z k i, *Jędrzejów [w:] Słownik starożytności słowiańskich*, T. 2, Cz. 2, Wrocław 1965, s. 336, wspomina także o wywodzeniu nazwy Jędrzejów od imienia Andrzeja Gryfity; zob. P. S c z a n i e c k i, *Gryfici z linii brzeźnickiej i benedyktyni*, „Studia Historyczne”, T. 30: 1987, nr 1, s. 3–18. Dokładniejsze rozpatrzenie tych hipotez pozostawiam do osobnej publikacji.

¹⁶ Grób bł. Wincentego w Jędrzejowie odwiedzali biskupi i kanonicy krakowscy, senatorowie, a z monarchów Władysław IV Waza, Jan Kazimierz Waza, Michał Korybut Wiśniowiecki i Jan III Sobieski. Najczęstsze jego przedstawienie w sztuce, to ta wizja którą miał w celi klasztornej. O kulcie pisał M. Z d a n e k, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu kanonicznego Super cultu immemorabili seu casu excepto z lat 1687–1691*, „Cisterium Mater Nostra”, R. 2: 2008, T. 2, s. 273–300.

Gdy w 1153 r. arcybiskup gnieźnieński Jan Gryfita uposażał ufundowane przez siebie opactwo cysterskie, świadkami wystawionego wówczas dokumentu byli Klemens brat arcybiskupa, a także Jaks, Mikora i inni wielmoże. Odnotowany tu Jaks, to niewątpliwie dziedzic pobliskiego Miechowa. Nie podano, niestety, gdzie został wystawiony dokument z 1153 r. Jaks wystąpił na nim jako jedyny z niezwykle prestiżowym tytułem „dominus”. Współczesne badania ukazują go jako członka rodu Gryfitów, zięcia Piotra Włostowica oraz osobę spokrewnioną z Przybysławem, ostatnim słowińskim księciem Stodoran na Połabiu (teren dzisiejszego Berlina). Jaks doczekał się, z oczywistych powodów, olbrzymiej literatury naukowej¹⁷. Dla naszych potrzeb ważne będzie wskazanie, że źródła z 1163 i 1198 r. ukazują go jako właściciela Miechowa i okolicznych wsi. Miał także liczne inne dobra w ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Można przypuszczać, że gdy świadkował na dokumencie arcybiskupa Jana w 1153 r., Miechów był już w jego posiadaniu. W 1162 r. Jaks odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej i prawdopodobnie była to już druga jego wizyta w Jerozolimie. W 1163 r. do Miechowa przybył wraz z nim kanonik (lub kanonicy) zakonu Kanoników Kustoszy Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Jaks ufundował dla nich kościół pod wezwaniem Grobu Pańskiego oraz klasztor. Uposażył bożogrobców Miechowem i dwoma innymi wsiami. Możliwość małopolskie bardzo chętnie wsparło fundację Jaksy. Dokument patriarchy jerozolimskiego Monacha wystawiony w 1198 r. ukazuje długą listę ofiarodawców i długą wykaz posiadłości ziemskich będących własnością klasztoru. Te i dalsze darowizny były niejednokrotnie wyrazem ślubowania pielgrzymki do Ziemi Świętej.

Fundacja miechowska przyczyniła się w istotny sposób do wzrostu zainteresowania Ziemią Świętą i samymi krucjatami. Jak żaden inny kościół klasztorny, świątynia Grobu Pańskiego symbolizuje więź społeczeństwa Polski średniowiecznej z Jerozolimą. Bożogrobcy posiadali i stosowali różne środki oddziaływania na religijność Polaków. Budowali w swoich kościołach repliki jerozolimskiego Grobu Pańskiego. Zazwyczaj miały one formę kaplic naśladowujących wyglądem Bazylikę Grobu Pańskiego w Jerozolimie, a więc z charakterystyczną kopułą i wąskim niskim wejściem, którego kształt

¹⁷ Wymienię tylko najnowsze prace, w których zbiera się starszą literaturę: M. L. W ó j c i k, *Małopolanin czy Połabianin. Głos w dyskusji nad problemem pochodzenia Jaksy* [w:] *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Goliński i S. Rosik, Wrocław 2001, s. 261–273; M. G ł a d y s z, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2002, s. 66–67; J. R a j m a n, *Pilger und Stifter. Zu den Sakralstiftungen und zur Herkunft des Fürsten Jaxa* [w:] *Monarchische und adlige Sakralstiftungen im mittelalterlichen Polen*, red. E. Mühle, Berlin 2013, s. 317–346; A. W ę d z k i, *Miechów w średniowieczu. Studia z dziejów miasta i klasztoru. Zagadka Jaksy*, Warszawa 2014, s. 53–114.

Średniowieczne klasztory i miasta przy drodze z Krakowa na Mazowsze

zmuszał wiernych do wchodzenia na kłęczkach do wnętrza. Jedynym elementem wnętrza była kamienna ława. Proste środki wyrazu oddziaływały silnie na wyobraźnię i przeżycia religijne, a należy pamiętać, że kościół klasztorny w Miechowie był, w odróżnieniu od świątyni cysterskiej, otwarty i dostępny dla wiernych. Możliwość odwiedzenia Ziemi Świętej była udziałem tylko nielicznych, stąd też Miechów odegrał ważną rolę jako miejsce zastępczej pielgrzymki. Dla ludzi średniowiecza niezwykle pożądaną formą kontaktu z sacrum była możliwość odwiedzenia miejsc świętych, kontakt z grobem świętego męczennika lub jego relikwiami.

Jak już wspomniano, z fundacji Jaksy powstał w Miechowie kościół, którego konsekracji dokonał biskup krakowski Gedko (przed 1186 r.). Po kilkudziesięciu latach nastąpiła potrzeba budowy nowej, większej świątyni. Według Samuela Nakielskiego, historyka zakonu bożogrobców, którego wielkie dzieło ukazało się drukiem w 1643 r., stary kościółek Jaksy zamieniono na kaplicę św. Katarzyny¹⁸. Czekamy wciąż na kompleksowe badania archeologiczne, które pozwolą na zweryfikowanie tej wiadomości, a także odpowiedzą na pytanie, czy kościół Jaksy miał kształt budowli centralnej typu Anastasis. Nową świątynię Grobu Bożego konsekrował biskup krakowski Wisław¹⁹. W kościele miechowskim były złożone relikwie przywiezione przez Jakse z Ziemi Świętej, takie jak drzazga z Krzyża Świętego oraz kasetka z ziemią z Jerozolimy. Przy kościele miechowskim powstała konfraternia Grobu Bożego. Bractwo to skupiało, jak ukazuje dokument z 1198 r., książąt piastowskich i elitę możnowładczą kraju. W XIII w. klasztor miechowski stał się odbiorcą wielu nadań ziemskich, pochodzących od książąt polskich, króla Węgier, ale przede wszystkim od polskiego rycerstwa. Stał się najważniejszym domem zakonu bożogrobców w naszej części Europy.

Bożogrobcy miechowscy przypominali Polakom, że Ziemia Święta wymaga obrony oraz, że należy pielgrzymować do Grobu Pańskiego. Polskich uczestników wypraw krzyżowych można policzyć na palcach jednej ręki. Ożywieni duchem krucjatowym kierowali swój zapał ku poganom zagrażającym chrześcijańskiej Polsce. Tu dostrzegamy, w największym skrócie rzecz ujmując, przyczynę umiejscowienia interesujących nas klasztorów na drodze z Krakowa ku Mazowszu i sąsiadującym z nim krajem pogańskich Prusów. Usytuowanie kościoła Grobu Bożego w Miechowie i kościoła NMP i św. Wojciecha w Jędrzejowie akurat przy drodze z Krakowa na Mazowsze

¹⁸ S. Nakielski, *Miechovia sive promptuarium antiquitatum Monasterii Miechoviensis*, Cracoviae 1634, s. 64, 81. W publikacjach internetowych, ale nie tylko, można spotkać błędne stwierdzenie, że Jaska ufundował kościół pod wezwaniem św. Katarzyny. Fundacja Jaksy była dedykowana Grobowi Pańskiemu, co potwierdzają wszystkie średniowieczne dokumenty.

¹⁹ Tamże, s. 157.

nie było kwestią przypadku. Tą drogą rycerstwo polskie z ziemi krakowskiej podążało w czasach Bolesława Krzywoustego na wojny o Pomorze, w 1166 r. na wyprawę krzyżową przeciwko pogańskim Prusom, w pierwszej połowie XIII w. na kolejne krucjaty pruskie²⁰. Dodamy jeszcze, że w obu osadach klasztornych funkcjonowały targi. W Jędrzejowie jest on poświadczony już w 1166/67 r., a w Miechowie w 1232 r. Obie wymienione tu miasta odgrywały niezwykle ważną rolę przy średniowiecznej drodze z Krakowa na Mazowsze. Rolę tę możemy widzieć w rozmaitych aspektach.

Książ, z kolei, należy do tych wyjątkowych miejscowości, które średniowieczna legenda związała z postacią słynnego Piotra Włostowica, pierwszego dostojnika w państwie księcia Bolesława Krzywoustego i fundatora kościołów i klasztorów. *Kronika wielkopolska* po raz pierwszy określiła Piotra Włostowica mianem „z Książa”. Z dokumentu z 1234 r. wiadomo, że Książ był wcześniej własnością komesa Szczepana z rodu Lisów. W innym źródle, nie budzącym wątpliwości, komes Szczepan z Książa występuje jako ofiarodawca pewnych dóbr dla klasztoru cystersów w Jędrzejowie. Posiadłość ta należała zatem, zapewne już w XII w., do rodu Lisów, gęsto rozsiedlonego w okolicach Miechowa. Prawdopodobnie dopiero z rąk Lisów posiadłość ta przeszła w ręce potomków Piotra Włostowica. Stało się to zapewne w połowie XIII w.²¹

Spory dystans, zarówno czasowy, jak i terytorialny, dzielił od tych wydarzeń autora *Kroniki wielkopolskiej*, stąd też uległ on złudzeniu, że już słynny wojewoda był właścicielem Książa. Twierdzić można dalej, że prawdopodobnie już w XIII w. posiadłość Książ uległa podziałowi na Książ Mały i Książ Wielki. Świadczy o tym istnienie oddzielnych parafii, a obie poświadczone zostały około 1325 r. Pozostawiamy jednak Książ Mały, bowiem w naszej historii o wiele ważniejszą rolę odegrał Książ Wielki – siedziba parafii, miasto z zamczkiem i klasztorem. Powstanie kościoła parafialnego w Książu Wielkim datować można szeroko na wiek XIII. Przy konsekracji, której daty nie można w żaden sposób ustalić, otrzymał wezwanie św. Wojciecha, poświadczone w przekazie Jana Długosza. Należy przypomnieć i podkreślić, że w XIII w. idea podboju i chrystianizacji Prusów była nadal żywa, toteż pojawienie się przy drodze na Mazowsze drugiego już kościoła św. Wojciecha (po Jędrzejowie) nie było kwestią przypadku.

²⁰ Szerzej na temat idei krucjatowej w Polsce pisze M. S t a r n a w s k a, *Krucjata i Ziemia Święta w duchowości zakonów krzyżowych w Polsce średniowiecznej*, „Saeculum Christianum”, R. 3: 1996, nr 1, s. 167–179; teźże, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999.

²¹ Kwestie najdawniejszych właścicieli Książa rozważali J. B i e n i a k, *Polska elita polityczna XII w.*, Cz. 3: A, *Arbitrzy książąt – Krąg rodzinny Piotra Włostowica* [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, T. 4, Warszawa 1990, s. 27–28 i 46–47; B. Ś l i w i ń s k i, *W sprawie pochodzenia mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 24: 1979, s. 169–171.

Drogę tę powinniśmy postrzegać nie tylko jako trakt handlowy, ale także jako propagowanie misyjnego patronatu św. Wojciecha.

Wśród wielu udanych przedsięwzięć gospodarczych i osadniczych, jakie klasztory w jędrzejowski i miechowski podejmowały w XIII w., na pierwszym miejscu należy wymienić lokację miast. W 1271 r. opat klasztoru cystersów otrzymał od księcia Bolesława Wstydlivego zezwolenia na założenie miasta Jędrzejowa. Ze względu na niewielkie terytorium wsi Jędrzejów, na której terenie miało powstać miasto, książę przyłączył do niego wsie Chołozyn, Lasków, Łączyn i Sudoł. W 1290 r. prepozyt bożogrobców otrzymał zezwolenie na lokację miasta Miechowa, którą przeprowadził mieszczanin krakowski Gerard Borus. Oba te przykłady wskazują, że cystersi i bożogrobcy aktywnie włączyli się w nurt przemian gospodarczych w Małopolsce XIII w. Wspomnieć tu można, że wóz kupiecki, jak obliczono, przebywał w warunkach średniowiecza w ciągu dnia odległość 20–30 kilometrów²². Z tego wynika, że podróż kupiecka z Krakowa do Miechowa zajmowała 2 dni, a z Krakowa do Jędrzejowa 4–5 dni.

Można przypuszczać, że najstarszym obiektem świeckim na terenie Książa Wielkiego był murowany dwór obronny²³. Zameczek ten powstał prawdopodobnie pod koniec XIII w. i funkcjonował do początku XVI. Istnieje hipoteza, że fundatorami był ród Lisów, co opiera się na spostrzeżeniu, że wokół istniało sporo posiadłości w XIV–XV w. należących do tego rodu²⁴. Zameczek powstał nad strumieniem, na polach rozciągających się między Książem a Konaszówką. Wybudowano go na nasypie ukształtowanym na planie koła. Średnica tego nasypu wynosiła ok. 50 m, otoczony był fosą o szerokości 15–20 m i wałem ziemnym o podobnej szerokości. Wokół rozciągały się, istniejące do dziś, podmokłe łąki. Na nasypie tym wznosiły się, bliżej nierozpoznane co do kształtu i rozplanowania, budowle z kamienia i cegły. Znaleziono również resztki ceramiki, kafli i ostroge²⁵. Pierwsza wzmianka źródłowa o zamczku książkim pochodzi z 1385 r. i poświadcza burgrabiego „de Xans”.

²² G. Myśliwski, *Handel Europy w późnym średniowieczu* [w:] *Schyłek średniowiecznej Europy*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 2003, s. 96; Sz. K a z u s e k, *Kupiec w podróży po ziemiach dawnej Polski. Czas – wrażenia – zagrożenia* [w:] *Podróże na przestrzeni dziejów*, pod red. B. Wojciechowskiej, Kielce 2015, s. 37.

²³ Pierwszy jego opis, jak i wprowadzenie do literatury pojęcia murowanej, obronnej rezydencji w Książu Wielkim, zawdzięczamy G. L e Ń c z y k o w i, *Obronny dwór średniowieczny w Wielkim Książu w powiecie miechowskim*, „Z otchłani wieków”, T. 17: 1948, Z. 5–6, s. 81–82.

²⁴ S. K o ł o d z i e j s k i, *Obronne rezydencje Lisów w północnej Małopolsce. Uwagi do problematyki badań*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archeologica”, R. 18: 1994, s. 72–73.

²⁵ S. K o ł o d z i e j s k i, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994, s. 153–154.

Istnienie miasta Książ Wielki zostało poświadczane po raz pierwszy w 1372 r., co wskazuje, że jest to lokacja z czasów króla Kazimierza Wielkiego²⁶. Bardzo cenne informacje przynosi zapiska z 1381 r., wymienia bowiem miasto i mury obronne, klasztor kanoników regularnych, dom mieszczanina Piotra oraz młyn zwany wójtowskim znajdujący się pod miastem. Fundację klasztoru w Książu Wielki rozpoczął kasztelan krakowski Jan Melsztyński, a kontynuował jego syn Spytek Melsztyński, wojewoda krakowski i jeden z twórców unii polsko-litewskiej, bohaterski rycerz poległy w 1399 r. w krwawej bitwie nad Worską. Kasztelan Jan sfinansował budowę kościoła, a pierwsza wzmianka o istniejącym klasztorze pochodzi z 1381 r., kiedy to Spytek uposażył klasztor majątkowo. Był to jeden z czterech klasztorów kanoników regularnych w średniowiecznej diecezji krakowskiej. Wskazany przez archeologów czas funkcjonowania zameczku książęcego dowodzi, że rezydowali w nim zarówno Melsztyńscy, jak i Tęczyńscy. Jadwiga, córka Jana Melsztyńskiego, została żoną Andrzeja Tęczyńskiego i wniosła mu w posagu Książ i Rabsztyn²⁷. W 1440 r. poświadczony został burgrabia Jan Łoś²⁸, co dowodzi nieprzerwanego funkcjonowania tego obiektu obronnego. Rządy Tęczyńskich to w dziejach Książa Wielkiego niezwykle ważny okres. Książ był ulubioną siedzibą Jadwigi, żony Andrzeja Tęczyńskiego, a i on sam bywał tu stosunkowo często. Gdy zmarła w 1458 r., została pochowana w kościele parafialnym, w specjalnej kaplicy wyposażonej w ołtarz NMP. Jej mąż Andrzej, jeden z ważniejszych dowódców polskich podczas wojny trzynastoletniej, został 16 lipca 1461 r. zamordowany w Krakowie przez tłum mieszczan. Pochowano go u boku żony w kościele parafialnym w Książu. Także inni członkowie rodziny Tęczyńskich byli chowani w krypcie kościoła w Książu Wielkim. Była to najważniejsza nekropolia tej rodziny²⁹.

Nasze miasta odgrywały ważną rolę w lokalnym handlu, były także liczącymi się ośrodkami produkcji rzemieślniczej. W budynku przylegającym do ratusza jędrzejowskiego handlowano suknom i produktami takimi jak ryby, sól, wino, piwo różnych rodzajów, miód, świece, smoła i innymi. Jarmark jędrzejowski odbywał się, jak wskazuje na to przywilej królewski z 1465 r., w święto Narodzenia NMP, czyli 8 września. Z 1464 r. pochodzi przywilej zatwierdzający stary jarmark w Miechowie, który gromadził handlujących w każde święto św. Mateusza, czyli 22 września. Jarmarki w Książu poświadczane zostały po raz pierwszy w 1410 r. Ich terminy znamy z dokumentu króla Kazimierza Jagiellończyka wystawionego

²⁶ A. B e r d e c k a, *Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333–1370)*, Wrocław 1982, s. 37.

²⁷ J. K u r t y k a, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 514.

²⁸ Tamże, s. 491.

²⁹ Tamże, s. 498, 500.

Średniowieczne klasztory i miasta przy drodze z Krakowa na Mazowsze

w 1485 r. Pierwszy z nich odbywał się w dzień św. Wawrzyńca, czyli 10 sierpnia, drugi w święto 11 tysięcy Świętych Dziewic (św. Urszula i jej towarzyszek), czyli 21 października. Książ Wielki był ważnym ośrodkiem lokalnego handlu, nie dziwi więc, że w 1439 r. wzmiankowane jest „piwo ksiąskie”. O lokalnym znaczeniu Miechowa świadczy zaś istnienie miechowskiej miary na zboże. Wśród licznych rzemieślników jędrzejowskich (aż 131 warsztatów odnotowano w 1570 r.) wymienić należy siodlarza, murarza, kuszniaka i miecznika, zwraca także uwagę złotnik. Rzemieślnicy jędrzejowscy zasiadali często we władzach miasta – podobne zjawisko obserwujemy w Miechowie i Książu. Ratusz w Jędrzejowie jest wzmiankowany już w 1439 r., a w Miechowie został poświęcony w 1501 r. Gdyby szukać cechy życia gospodarczego wyróżniającej miasto bożogrobców, wskazałibyśmy na 26 mistrzów rzeźnictwa i niemal tyle samo piekarzy, którzy tu działali w drugiej połowie XV w. Jest to cecha gospodarki miejskiej nastawionej na obsługę kupców i wszystkich innych przemieszczających się „wielką drogą”. W mieście pracowali także sukiennicy, murarze i liczni inni rękodzielnicy. Działyły 2 młyny, browar, folusz, a w XVI w. prepozyt sfinansował budowę wodociągu. Wśród wielu wzmianek o mieszczanach Książa Wielkiego zwracają uwagę kamieniarz i łaziebnik. W mieście pracowała także w XV–XVI w. spora rzesza innych rzemieślników. Zwracam tu szczególną uwagę na obecność murarzy, są oni bowiem oczywistym dowodem zapotrzebowania na ich usługi. Mieszczkański dom murowany w Miechowie, rzadkość, gdy idzie o miasta tej wielkości, jest poświęcony już w 1410 r. Murarze pracowali przy wznoszeniu budynków kościelnych, a we wszystkich omawianych miastach kościoły i klasztory były murowane. Skoro o budownictwie murowanym mowa, to warto przypomnieć, że w 1381 r. wzmiankowane są mury obronne Książa Wielkiego³⁰. Nie zachowały się po nich, niestety, żadne relikty. Około 1389 r. rozpoczęła się budowa gotyckiego klasztoru w Miechowie, a budowę prowadził Mikołaj z Prus. Według Długosza, kościół parafialny św. Katarzyny w Jędrzejowie został wybudowany z białego kamienia, a do jego powstania przyczynili się rajcy i mieszczanie³¹. W Książu Wielkim budowlami murowanymi były w XV w. oba kościoły, tzn. parafialny i kanonicki, a także budynki klasztoru. Przy kościołach funkcjonowały szkoły parafialne. Najwcześniej, bo już w 1375 r. poświęcona jest ona w Miechowie, w 1405 r. w Jędrzejowie,

³⁰ Nie uwzględnia go J. W i d a s k i, *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV w.*, Warszawa 1973; o rozwoju budownictwa murowanego zob. A. W y r o b i s z, *Budownictwo murowane w Małopolsce w XIV i XV wieku*, Wrocław 1963.

³¹ Wezwanie św. Katarzyny występuje także w opisie z końca XVI w., AKMetr., rkps AVCap. 10, k. 95. Prawdopodobnie w dedykacji kościoła występowało, obok św. Katarzyny, także patronium Trójcy Świętej, które weszło w użycie w XVII w.

a w 1481 r. w Książu Wielkim. Poziom tych szkół musiał być wysoki, skoro tak wielu synów mieszczańskich studiowało w XV w. na Uniwersytecie Krakowskim. Dodać jeszcze należy, że w dziejach opisywanych tu miast pojawiały się wybitne postacie, które odegrały ważną rolę w dziejach nauki kultury polskiej. Omówienie ich działalności wymagałoby osobnej publikacji. Warto jeszcze przywołać cenną informację zapisaną przez Jana Długosza, że w Miechowie w latach 1470–1480 było 70 domów mieszczańskich. Pozwala to oszacować skalę wielkości tego miasteczka, a musimy pamiętać, że spośród omawianych tu trzech małych miast Miechów był chyba największy. Został w 1520 r. zaliczony do miast tzw. drugiego ordynku, wraz z np. Sandomierzem, Bochnią, Nowym Sączem czy Proszowicami. Jędrzejów zakwalifikowano do III, a Książ Wielki do IV kategorii³².

Omawiane w artykule miejscowości znakomicie nadają się na jednodniową wycieczkę historyczną, której celem będzie odnajdywanie materialnych śladów epoki Piastów i Jagiellonów³³. Nie ma znaczenia, czy ktoś interesuje się historią, czy nie, Jędrzejów, Miechów i Książ warte są odwiedzenia ze względu na zachowane tam bardzo cenne relikty epoki średniowiecza, widoczne w architekturze kościołów i układzie urbanistycznym. Wyruszając z Krakowa najlepiej zwiedzanie rozpocząć od miejscowości najbardziej oddalonej, czyli od Jędrzejowa.

Najważniejszym obiektem jest kościół i klasztor cystersów, gdzie przetrwało wiele interesujących relikwów średniowiecznej architektury. Z najstarszego kościoła w Jędrzejowie zachowała się absyda ze śladami empory zachodniej, fragment fryzu arkadowego i gzymsu, nasada wieży i zachodnie naroża nawy oraz pewne elementy kamieniarki. Do budowy tego kościoła użyto ciosów kamiennych, które to partie są dzisiaj nadal widoczne i łatwe jej odróżnić do ścian powstałych w epoce gotyku, te bowiem wzniesiono z cegły. Fragment najstarszej budowli można zaobserwować będąc we wnętrzu kościoła, znajduje się on bowiem w zachodniej ścianie nawy głównej. Korpus kościoła jest trójnawowy, gotycki. W kaplicach zwanych bliźnimi, znajdujących się przy prezbiterium zachowały się sklepienia krzyżowe. Na ścianie jednej z nich widnieją resztki polichromii z XIII–XIV w. Nawa główna otwiera się do naw bocznych ostrołukowymi arkadami i posiada tzw. transept, czyli nawę poprzeczną. Przy południowym

³² M. B o g u c k a, H. S a m s o n o w i c z, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 117 i 353.

³³ Oczywiście walory zabytkowe omawianych miast nie ograniczają się do relikwów średniowiecza, ale ich ujęcie przekraczałyby ramy tej publikacji. Warto wskazać na tzw. pałac na Mirowie w Książu Wielkim, bowiem jest to wybitne dzieło architektury późnego renesansu (układ wnętrza całkowicie zdewastowany z powodu urządzenia w nim pomieszczeń szkolnych). W Jędrzejowie szczególnie godne uwagi są XVIII-wieczne organy w kościele cysterskim, wybitne dzieło polskiego organmistrza Józefa Sitarskiego. To tylko dwa wybrane przykłady.

Średniowieczne klasztory i miasta przy drodze z Krakowa na Mazowsze

ramieniu transeptu znajduje się przejście do kapitulacza. Przy południowej ścianie transeptu stoi kaplica, w której zachowały się wsporniki sklepienia ozdobione rzeźbionymi motywami roślinnymi. Wewnątrz kościoła, jednym z najcenniejszych, unikatowych wręcz, zabytków jest płyta nagrobna kasztelana krakowskiego Pakosława z Mstyczowa, pochodząca z roku 1319. Jest na niej przedstawiona postać rycerza z tarczą, na której widnieje herb Lis. Nie zachowały się niestety żadne pozostałości średniowiecznego wyposażenia wnętrza, a szkoda, bo wiadomo, że przed 1487 r. rzeźby dla kościoła cysterskiego wykonał sam Wit Stwosz³⁴. Pozostałościami po średniowiecznej zabudowie klasztornej są fragmenty północnego i zachodniego skrzydła czworoboku klasztornego. Do ciekawostek należy fakt, że w średniowieczu rzeczka Brzeźnica przepływała pod zabudowaniami klasztorowymi.

Kościół parafialny średniowiecznego Jędrzejowa znajduje się na miejscu starszej świątyni, której początki sięgają być może nawet XII w. Jest on poświadczony, jak już wspomniano, w 1325 r. Obecny kształt zawdzięcza przebudowie dokonanej w XV w. i w kolejnych stuleciach. Do jego budowy użyto łupanego kamienia, a całość otynkowano. Z epoki gotyku pochodzi zachowane do dziś prezbiterium i nawa główna, zaś przy prezbiterium znajduje się zakrystia z XV w. Zachowała się także kaplica południowa datowana na 1479 r. i późnogotycki portal wejściowy od strony zachodniej kościoła. Z średniowiecznego wyposażenia wnętrza niewiele przetrwało do naszych czasów, ale warto niewątpliwie zobaczyć piętnastowieczną chrzcielnicę z brązu, ozdobioną wyobrażeniem Matki Boskiej z Dzieciątkiem, jak również pochodzący z tego samego stulecia krucyfiks, stojący niegdyś na tzw. tęczu, czyli wysoko zawieszonyj belce między nawą a prezbiterium. Zachował się także fragment tablicy fundacyjnej opata Mikołaja z Rembieszyc pochodzący z 1475 r., ozdobiony herbem Odrowąż. W kościele w Jędrzejowie znajdował się niegdyś tryptyk z malarskimi wizerunkami świętych. Częściowo zachował się do dziś, ale można go oglądać tylko w Muzeum Diecezjalnym w Kielcach³⁵. Powstał w latach 1501–1505, a do dziś zachowały się dwa skrzydła. Widnieją na nich malowidła przedstawiające postacie św. Jana Chrzyciela na lewym skrzydle i św. Jana Jałmużnika na prawym. Z tyłu prawego skrzydła przedstawiono postać św. Wolfganga. Przypuszcza się, że w niezachowanej do dziś części tego tryptyku była namalowana postać św. Jana Ewangelisty i ołtarz był dedykowany trzem św. Janom. Myślę, że mieszkańcy Jędrzejowa chętnie widzieliby powrót tego ołtarza na pierwotne miejsce.

³⁴ B. P r y b y s z e w s k i, *Nieznanne archiwalia dotyczące Wita Stwosza*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1952, nr 2, s. 62–66.

³⁵ M. W a l i c k i, *Fragmety późno-gotyckiego ołtarza z Jędrzejowa w Kieleckim Muzeum Diecezjalnym*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1, 1932/33, s. 75–77.

Nawa kościoła parafialnego w Książu została przebudowana i zatraciła cechy architektury średniowiecznej, ale prezbiterium nadal posiada typowe dla gotyku trójboczne zamknięcie i gzymsy, sklepienie krzyżowo-żebrowe, a jego okna są zakończone ostrym łukiem³⁶. Szukając śladów średniowiecza wewnątrz, należy zwrócić uwagę, iż herb Topór nadal widnieje na dwóch portalach³⁷. W Książu Wielkim zachował się, szczęśliwym trafem, budynek kościoła dawnego klasztoru kanoników regularnych wraz z popadającymi w ruinę pomieszczeniami dla kanoników. Kościół, nieczynny już dla służby Bożej, znajduje się w stosunkowo dobrym stanie. Można z zewnątrz obejrzeć istniejące nadal gotyckie wielobocznie zamknięte prezbiterium wzmocnione szkarpami z ostrołukowymi oknami. Elementy gotyku widoczne są także w zakrystii dobudowanej do prezbiterium, wewnątrz zaś znajdować się ma późnogotycka figura przedstawiająca Chrystusa Zmartwychwstałego³⁸.

Smutny jednak los spotkał fundację Melsztyńskich. Z przykrością należy stwierdzić, że budynek dawnego klasztoru, popadający w ruinę, prawdopodobnie wkrótce zniknie z krajobrazu Książa, zaś otoczenie klasztoru to jeden wielki śmietnik. Moje obserwacje poczynione na przestrzeni ostatnich kilku lat pozwalają mówić o postępującej degradacji tego miejsca. Nie wiem, komu ten teren podlega, ale zarówno władze samorządowe, jak i kościelne, Książa Wielkiego powinny za punkt honoru przyjąć zainicjowanie prac w celu zabezpieczenia, czy wręcz uratowania tego zabytku. Powinna powstać także jakaś koncepcja rewitalizacji zespołu poklasztornego. Całkowity brak koncepcji i opieki widzimy w Książu Wielkim także na przykładzie pozostałości średniowiecznego zamku. Funkcjonują one pod nazwą „Kółko” (!), co dowodzi, że nie zadbano nawet o utrwalenie prawidłowej nomenklatury. Na podstawie informacji dostępnych w internecie można stwierdzić, że archeologiczne pozostałości w postaci resztek średniowiecznej ceramiki, są dostępne dla każdego³⁹. Gdzie jest nadzór służb archeologicznych? Obiekt ten powinien być właściwie zabezpieczony i użytkowany. Oznakowanie drogi dojścia, wycięcie zbędnych krzewów i jakaś mała aranżacja np. w postaci drewnianego mostu nad fosą, czy jakieś jeszcze inne przedsięwzięcia, których tu nie sposób wymieniać, dałyby Książowi możliwość eksponowania jeszcze jednego obiektu z epoki średniowiecza. Widziałbym w tym także zadanie dla młodzieży interesującej

³⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, red. J. Szablowski, T. 1: *Województwo krakowskie*, Warszawa 1953, s. 225; T. Ch r z a n o w s k i, M. K o r n e c k i, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982, s. 81.

³⁷ *Katalog zabytków...*, s. 226; zachowały się także liczne fragmenty nagrobków Tęczyńskich z XVI w.

³⁸ Informację o tym podaje *Katalog zabytków...*, s. 227; nie potrafię stwierdzić, czy rzeźba ta nadal istnieje.

³⁹ Aby się o tym przekonać, wystarczy wejść na stronę: straznicyczasu.pl/viewtopic.

Średniowieczne klasztory i miasta przy drodze z Krakowa na Mazowsze

się historią, a zarazem dumnej z tego, że Książ Wielki jest jej małą ojczyzną. Na razie jednak z żalem należy podsumować, że dzisiejszy Książ Wielki to przykład braku należytej troski o zabytki i umiejętności wykorzystywania pomników swego historycznego dziedzictwa dla turystyki i edukacji.

Docieramy wreszcie do rynku Miechowa, który stanowi dobrze zachowane świadectwo lokacji z 1290 r. W bloku przyrynkowym od strony narożnika wznosi się monumentalny zespół dawnego kościoła i klasztoru bożogrobców. W obecnej bazylice miechowskiej zachowały się, podobnie jak w Jędrzejowie, wyraźne ślady architektury romańskiej i gotyckiej. Jak już wcześniej wspomniano, nie są dziś znane relikty najstarszego kościoła (I) fundacji Jaksy. Doskonale czytelne i wyeksponowane są natomiast relikty romańskie kościoła (II), konsekrowanego przez biskupa Wisława. Budowlę tę wzniesiono ze starannie obrobionych ciosów kamiennych. Zachowała się w dobrym stanie romańska fasada zachodnia i jest ona dzisiaj znakomicie wyeksponowana (wejście przez Muzeum). Przetrawienie takich reliktyw to rzadkość, a splendoru dodaje fakt, że jest to kościół ekskluzywnego zakonu bożogrobców. Do najbardziej znanych motywów, reprodukowanych w wielu publikacjach z zakresu historii sztuki, należy okrągłe okno z rozetą w kształcie koniczyny. W ścianach nawy obecnej bazyliki wyeksponowane są wątki murów kościoła Wisława i kościoła gotyckiego (szczególnie dobrze widoczne są w nawie północnej). Pewne elementy romańskiej kamieniarki zostały wmurowane w ściany krużganków⁴⁰. Obecny kościół zachował cechy trójnawowej bazyliki gotyckiej z prezbiterium wzniesionej po 1394 r., aczkolwiek wystrój i wyposażenie wnętrza pochodzi głównie z XVIII w. Przy prezbiterium znajduje się zakrystia z 1410 r.⁴¹, a pod nią zaś krypty grobowe zakonników. Z pewnych wypowiedzi w środkach masowego przekazu można wnioskować, że możemy się doczekać udostępniania tych podziemi. Kaplica św. Marii Magdaleny znajdująca się w przyziemiu wieży pochodzi z przełomu XIV/XV w. Zachowała do dziś gotyckie mury i sklepienie gwiaździste. Najcenniejszą pozostałością dawnego wystroju wnętrza jest pochodzący z trzeciej ćwierci XIV w. fresk przedstawiający scenę Ukrzyżowania. Centralne miejsce zajmuje Chrystus na krzyżu. Po jego prawej stronie stoją Trzy Marie: Matka Boska, Maria Salome i św. Maria Magdalena. Po lewej stronie Zbawiciela artysta ukazał postać św. Jana Ewangelisty i jeszcze kogoś – dotrwał do naszych czasów tylko motyw ręki trzymającej

⁴⁰ T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi...*, s. 25; A. Wędzki, *Miechów [w:] Słownik starożytności słowiańskich*, T. 3, red. W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław 1967, s. 246. Panu Włodzimierzowi Barczyńskiemu, dyrektorowi Fundacji Miechowita składam podziękowanie za udostępnienie i konsultacje.

⁴¹ Przybudówka, w której mieści się zakrystia, składa się z dwu kondygnacji. W dolnej jest zakrystia, a górna pochodzi z lat 1611–1616 i pełniła funkcję skarbcza, zob. *Katalog zabytków...*, s. 231.

miecz⁴². Warto zauważyć, że fresk ten, aczkolwiek gotycki, zdobi ścianę stanowiącą pozostałość romańskiego kościoła (tzw. II). Z średniowiecznego, niezwykle bogatego, wyposażenia zachowało się, niestety, bardzo niewiele. Dotrwał do naszych czasów krucyfiks (kaplica północna), figura Chrystusa (zakrystia) i figura anioła (Ogrojec) oraz kielich, wszystkie datowane na początek XVI w. Charakterystycznym elementem krajobrazu Miechowa jest wyniosła kamiennie-ceglana wieża przy kościele, którą budowano w XIV–XV w. z wykorzystaniem kamienia pochodzącego z rozbiórki kościoła romańskiego. Warto dodać, że na najstarszym zachowanym wizerunku tego kościoła, pochodzącym z tzw. antyfonarza miechowskiego, wieża jest, tak jak i dziś, zwieńczona olbrzymią kulą⁴³. W dobrym stanie przetrwał klasztor, którego skrzydła otaczają wirydarz. Krużganki w dolnej kondygnacji mają cechy stylu gotyckiego (sklepienia krzyżowo-żebrowe) i renesansowego. Zachowały się także dwa ostrołukowe portale z przełomu XIV/XV w., a więc z okresu początku budowy klasztoru. Renesansowa jest także słynna kaplica Grobu Bożego zajmująca znaczną część wirydarza i otwierająca się fasadą do zachodniego krużganka. Jej ściany zdobią odkryte niedawno freski datowane na ok. 1530 r. Kościół i klasztor są otoczone murem. Warto zwrócić uwagę na basztę w narożniku łączącym mur od strony wschodniej z murem północnym. Jest ona zbudowana na planie wieloboku, do budowy użyto dzikiego kamienia i jest niewątpliwie świadectwem zabiegów zmierzających do zwiększenia obronności tego zespołu⁴⁴.

Należy zauważyć, że w przebiegu średniowiecznej drogi z Krakowa na Mazowsze nastąpiły w naszych czasach istotne zmiany. W średniowieczu przejeżdżano przez rynki Jędrzejowa, Miechowa i Książa, dzisiaj natomiast trasa omija centra Jędrzejowa i Miechowa, w Książu Wielkim natomiast nadal biegnie pierzeją dawnego rynku. W przypadku Książa można powiedzieć, że nastąpiła daleko idąca degradacja średniowiecznej koncepcji urbanistycznej. Na szczęście, w Miechowie i Jędrzejowie widoczne jest nadal uprzywilejowane miejsce rynku i wychodzących z niego ulic, co można uznać za trwałość założeń trzynastowiecznych lokacji. Istnieją także nadal charakterystyczne dominanty, a w Miechowie na podkreślenie zasługuje istnienie przy kościele, od strony rynku, rozległego niezabudowanego placu

⁴² *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce*, oprac. J. Domasławski [i in.], Poznań 1984, s. 20.

⁴³ J. Z d a n o w s k i, *Iluminowane rękopisy księgozbioru kapitułarza katedralnego i seminarium duchownego w Kielcach oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1929, s. 46–47. Figurę Chrystusa tronującego ustawiono na tej kuli w październiku 2006 r.; szczegółowe studium na temat wieży miechowskiej przedstawił P. P e n c a k o w s k i, *Przemiany formy i funkcji wieży kościoła parafialnego (dawniej bożogrobców) w Miechowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, T. 36: 1991, Z. 3, s. 207–222.

⁴⁴ W literaturze można spotkać pogląd, że baszta ta jest śladem inkastelacji klasztoru dokonanej około 1311 r., zob. *Katalog zabytków...*, s. 235.

Średniowieczne klasztory i miasta przy drodze z Krakowa na Mazowsze

będącego pozostałością średniowiecznego cmentarza parafialnego. Nie jest to często spotykane zjawisko we współczesnej urbanistyce Małopolski. Klęski dziejowe, jakie te miasta zaznały, odcisnęły piętno na stanie zabudowy przede wszystkim poprzez powstanie pewnych zniekształceń w przebiegu ulic, jak i chaotyczną zabudowę dawnych przedmieść. Oba miasta utraciły, niestety, również swoje średniowieczne ratusze, nie ma także żadnych reliktyw najstarszej zabudowy mieszczańskiej, ani obiektów takich, jak szpital, młyn, browar czy rurmus (urządzenie w systemie dawnego wodociągu). Mimo to, warto te malownicze centra trzech miasteczek odwiedzić, a dzięki temu, że ruch tranzytowy przebiega z dala od nich, poczuć charakterystyczną małomiasteczkową atmosferę.

SUMMARY

Jerzy Rajman

MEDIEVAL MONASTERIES AND TOWNS ON THE WAY FROM KRAKOW
TO THE MAZOWSZE REGION.
ONE-DAY ATTRACTIONS OF HISTORICAL TOURISM

The author presents general issues connected with the conditions of travelling in the Middle Ages. A medieval road from Krakow to the Mazowsze region, especially its most important stopover points within the stretch of the road about 80 km away from Krakow, is the topic of the article. Today's E7 road runs almost the same way as the medieval one. The author concentrates his attention on the old medieval towns like Miechów, Książ Wielki and Jędrzejów. He briefly presents the process of their development and the role they played in medieval times paying particular attention to the fact that each of these towns has its own monastery: the Cistercian Monastery in Jędrzejów, the Monastery of the Holy Sepulchre in Miechów and the Monastery of Canons Regular in Książ Wielki. The article also depicts preserved medieval relics located in those three towns. The author emphasizes the exceptional touristic and educational values of Miechów, Książ Wielki and Jędrzejów pointing out, however, that two medieval monuments in Książ Wielki are undergoing gradual degradation.

KEY WORDS: HISTORY – MIDDLE AGES – TRAVEL – TOWNS – MONASTERIES – MEDIEVAL
ARCHITECTURE – ART RELICS

Jerzy Rajman – e-mail: jerzy.rajman@poczta.fm